

Sygn. akt I C 106/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2018 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Bożena Chłopecka**

Protokolant: protokolant sądowy Joanna Ołdakowska

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2018 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa **J. B.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zadośćuczynienie i zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki J. B. kwotę 108.000 zł (sto osiem tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 maja 2018 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. ustala, że koszty postępowania w całości ponosi pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., pozostawiając ich rozliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt: IC 106/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 31 stycznia 2015 roku skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powódka J. B. wniosła o zasądzenie na podstawie art. 445§ 1 k.c. od pozwanego kwoty 108.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami począwszy od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za utratę zdrowia, doznaną krzywdę ból i cierpienie będące konsekwencją wypadku, jakiego powódka uległa w dniu 9 sierpnia 2009 roku. Powódka wniosła także o zasądzenie od pozwanego kwoty 23.357,04 zł wraz z ustawowymi odsetkami począwszy od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanych odsetek w wysokości ustawowej za zwłokę w wypłacie przez pozwanego roszczenia częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej liczonych dla kwoty 43.000 zł od dnia 20 grudnia 2009 roku (tj. 30 dni od dnia zgłoszenia pozwanemu szkody) do dnia wniesienia powództwa. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powódka wskazała, iż domaga się zadośćuczynienia za krzywdę, ból, cierpienie oraz trwałe uszczerbek na zdrowiu, związanych z wypadkiem samochodowym, w którym brała udział jako pasażer w dniu 9 sierpnia 2009 roku. Dodała, iż na skutek wypadku doznała licznych obrażeń ciała, w tym m.in. wieloodłamowego złamania przedniej kolumny stawu biodrowego lewego, złamania obu gałęzi kości łonowej prawej, złamania poprzecznej kości krzyżowej, złamania podstawy V kości śródstopia, rany dartej podudzia lewego, rany szarpanej wargi górnej. Powódka poinformowała o tym, że została poddana specjalistycznemu leczeniu operacyjnemu

i farmakologicznemu oraz rehabilitacji. Ponadto powódka wskazała, iż pojazd w chwili zdarzenia był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. /pozew k.2-9/.

Pozwany (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew z dnia 25 maja 2015 roku wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 9 sierpnia 2009 roku, któremu uległa powódka, lecz z uwagi na to, iż wywiązał się już z obowiązku wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia wypłacając powódce kwotę 42.000 zł w związku z 39 % uszczerbkiem na zdrowiu wniósł o oddalenie powództwa. Wskazał, iż roszczenia powódki nie zasługują na uwzględnienie co do wysokości. Dodał, iż była ona pasażerką pojazdu, którego kierowca był w stanie nietrzeźwości (0,79 prom), w związku z czym przyjęto 30 % przyczynienia /odpowiedź na pozew k. 40 -40v./.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie /protokół rozprawy k. 244-245v., k. 248/.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 9 sierpnia 2009 roku w miejscowości L. przy ul. (...) miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym poszkodowana została powódka J. B., jako pasażerka samochodu osobowego. Sprawca wypadku M. M., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości alkoholowej mając 0,73 mg/l alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu kierował samochodem marki (...) o nr rej. (...) i jadąc nie zachował należytej ostrożności, nie dostosował prędkości do warunków drogowych i na łuku drogi w prawo stracił panowanie nad pojazdem, wjechał do przydrożnego rowu gdzie uderzył w drzewo / **dowód:** wyrok Sądu Rejonowego w Opolu z 27.04.2010 roku w sprawie VII K 290/10 k. 125 w aktach sprawy VII K. 290/10, zeznania świadka M. M. k. 83-84/.

Bezpośrednio po wypadku powódka została przewieziona do Wojewódzkiego (...) w O., w którym przebywała do 17 sierpnia 2009 roku. Stwierdzono u niej złamanie panewki lewego stawu biodrowego, złamanie obu gałęzi kości łonowej prawej, złamane podstawy V kości śródstopia, ranę dartą podudzia lewego, ranę szarpaną wargi górnej. Powódka została zaopatrzona chirurgicznie: opracowano rany, założono longety gipsowe na podudzie, zastosowano wyciąg szkieletowy nadkłykciowy, włączono leczenie p/bólowe, p/zakrzepowe i antybiotykoterapię. Następnie powódka została przewieziona do Kliniki (...) w O., gdzie wykonano operację złamanej przedniej kolumny stawu biodrowego lewego (krwawa repozycja i zespolenie płytą rekonstrukcyjną) i wdrożono rehabilitację (pionizacja, nauka chodzenia o kulach). W dniu 18.09.09r. powódka została wypisana do domu z zaleceniem chodzenia w asekuracji kul łokciowych z częściowym obciążeniem operowanej kończyny. W dniach 24.09.09r., 15.07.10r. i 20.07.10r. była ponownie hospitalizowana w celu usunięcia materiału zespalającego /**dowód:** dokumentacja medyczna w aktach szkody nr (...).

W czasie kiedy wydarzył się wypadek powódka miała 23 lata. Była studentką informatyki oraz pracowała dorywczo „na słuchawce”. Miała też 4 –letnią córkę, którą samotnie wychowywała. Prowadziła życie towarzyskie. Po wypadku powódka nie mogła pracować. Po zakończeniu leczenia wróciła na studia. Początkowo zawoził ją na uczelnię ojciec, zanosił jej teczkę i czekał do zakończenia zajęć, tak przez półtora miesiąca. Pomagali jej również koledzy / **dowód:** zeznania świadka A. B. k. 81-83, zeznania powódki J. B. k. 100v.-101 i k. 244-245, pisemna opinia biegłego psychologa P. B. i psychiatry R. W. k.92-100/.

Po wypadku zaczęła bać się świata. Do tej pory nie zrobiła prawa jazdy. Nauczyła się jeździć, ale bała się przed egzaminem. Ma strach przed jazdą samochodem. Nie boi się jeździć z matką ani swoim chłopakiem. Obawia się tego, co może się wydarzyć na ulicy. Miała chwile załamania i zwątpienia. Było nawet tak, że na skutek stresu nie mogła chodzić, a po rozmowach z prawnikami musiała chodzić do psychologa. Miała poczucie „że wypadek zablokował jej życie”. Bezpośrednio po zdarzeniu wymagała opieki ze strony osób trzecich. Nie mogła opiekować się córką, tak jak przed wypadkiem. Zrezygnowała ze spotkań towarzyskich. Musiała ograniczyć życie intymne z partnerem. Miała depresję

i problemy ze snem /**dowód**: zeznania świadka A. B. k. 81-83, zeznania powódki J. B. k. 100v.-101 i k. 244-245, pisemna opinia biegłego psychologa P. B. i psychiatry R. W. k.92-100/.

Obecnie powódka ma 32 lata. Jest aktywna zawodowo. Mieszka z nowym partnerem, który pomaga jej w wychowywaniu córki. Realizuje własne cele życiowe. Chciałaby w przyszłości obronić pracę magisterską i kontynuować pracę zawodową /**dowód**: zeznania powódki J. B. k. 100v.-101 i k. 244-245 pisemna opinia biegłego psychologa P. B. i psychiatry R. W. k. 92-100/.

W związku z zaistniałym zdarzeniem drogowym w dniu 19 listopada 2009 roku powódka zgłosiła do pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. roszczenia z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego OC sprawcy wypadku. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i przyznał powódce kwotę 60.000 zł z tytułu zadośćuczynienia. Pozwany jednak uznał, iż powódka przyczyniła się do powstania szkody w 30 % i wypłacił powódce kwotę 42.000 zł przyjmując 39% uszczerbek na zdrowiu powódki /**dowód**: wniosek i decyzja w aktach szkody nr (...).

Powódka nie wyraziła zgody na propozycję pozwanego /bezsporne/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zawarte w aktach sprawy oraz aktach do nich załączonych (w tym aktach szkody nr (...) i aktach postępowania karnego Sądu Rejonowego w Opolu VII K 290/10), które nie pozostawały ze sobą w sprzeczności i których autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy nie kwestionowała żadna ze stron niniejszego postępowania oraz na podstawie zeznań świadków: A. B. k. 81-83 oraz M. M. k. 83-84 i zeznań powódki J. B. k. 100v.-101 i k. 244-245/.

W konsekwencji ustalenia dotyczące obrażeń, jakich doznała powódka, przebiegu ich leczenia oraz zakresu i natężenia cierpień, Sąd poczynił w oparciu o w pełni zgodne ze sobą dokumenty medyczne i zeznania przesłuchanej w charakterze strony J. B. i świadków, a także opinie sądowe sporządzone przez biegłych: lekarza neurologa D. M. / k. 216-220v./, lekarza ortopedę M. G. /k. 142-145v./, psychologa P. B. oraz psychiatrę R. W. /k. 92-100/, lekarza ginekologa M. W. /k. 159-160 i k. 183-183v./.

Opinie te oraz ich pisemne uzupełnienie zostały sporządzone przez osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje na podstawie dokumentacji lekarskiej oraz badań podmiotowego i przedmiotowego powoda. Opinie te są precyzyjne i rzeczowe oraz w sposób dokładny i wyczerpujący odpowiadają na zadane biegłym pytania. Z tych też względów Sąd uznał sporządzone w sprawie opinie za pełnowartościowy materiał dowodowy. W takim zaś stanie rzeczy nie było żadnych podstaw do kwestionowania opinii biegłych i płynących z nich wniosków.

Dokonując oceny opinii, Sąd wziął pod uwagę stanowisko biegłego lekarza ortopedy M. G., który stwierdził u powódki stan po przebyłym urazie wielonarządowym tj.: wieloodłamowe złamanie przedniej kolumny stawu biodrowego lewego, złamanie poprzeczne kości krzyżowej, złamanie obu gałęzi kości łonowej prawej, złamanie podstawy V kości śródstopia, ranę dartą podudzia lewego, ranę szarpaną wargi górnej. Biegły stwierdził, iż stały uszczerbek na zdrowiu spowodowany przedmiotowym wypadkiem u powódki wynosi 33 %.

Z kolei biegły ginekolog M. W. stwierdził, że skutki wypadku z dnia 9 sierpnia 2009 roku nie mają wpływu na możliwość zajścia powódki J. B. w ciążę i powódka może posiadać dalsze potomstwo. Nie mniej jednak skutkiem wypadku będzie konieczność ukończenia kolejnych donoszonych ciąż planowym cesarskim cięciem.

Biegli psycholog P. B. i psychiatra R. W. wskazali, iż powódka w związku z przedmiotowym wypadkiem doznała zaburzeń adaptacyjnych początkowo głównie przejawiających się w postaci dyskomfortu psychicznego wynikającego z ograniczeń ruchowych i dolegliwości bólowych, a także lęku przed udziałem w ruchu komunikacyjnym oraz niemożnością należytego opiekania się dzieckiem. U powódki nadal okresowo zdarzają się obawy wywołujące u niej dyskomfort psychiczny.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części, natomiast w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu jako bezpodstawne.

W myśl art. 435 k.c., prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Stosownie zaś do art. 436 § 1 k.c., odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody.

Podstawową przesłanką odpowiedzialności samoistnego posiadacza środka komunikacji określoną w art. 436 § 1 k.c. jest wymaganie, aby szkoda wyrządzona została przez ruch mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Niezaprzeczalnie kierujący samochodem marki (...) o nr rej. (...) M. M., wyrządził powódce J. B. szkodę przez ruch pojazdu. Odpowiedzialność samoistnego posiadacza środka komunikacji oparta na zasadzie ryzyka oznacza, że posiadacz taki nie może uwolnić się od niej w drodze ekskulpacji, jedyną bowiem podstawą uchylenia tej odpowiedzialności może być tylko wykazanie jednej z okoliczności, a mianowicie, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej, z wyłącznej winy poszkodowanego lub z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą posiadacz nie ponosi odpowiedzialności.

Powstanie odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu za szkodę wyrządzoną ruchem pojazdu innym podmiotom pociąga za sobą obowiązek wypłaty przez zakład ubezpieczeń świadczeń z tytułu ubezpieczenia OC w granicach odpowiedzialności posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego. Zgodnie z art. 822 § 4 k.c., uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w niniejszej sprawie nie kwestionował swojej odpowiedzialności z tytułu zawartej z właścicielem pojazdu marki (...) o nr rej. (...) umowy ubezpieczenia.

Przechodząc do rozważenia meritum, uznając odpowiedzialność pozwanego (...) S.A. wskazać trzeba, że w przedmiotowej sprawie powódka J. B. domagała się zasądzenia na swoją rzecz zadośćuczynienia za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 9 sierpnia 2009 roku oraz skapitalizowanych odsetek za zwłokę w wysokości 23.357,04 zł. Między stronami, spór także dotyczył rozmiaru szkody i krzywdy doznanej w jego wyniku przez poszkodowaną, a w konsekwencji wysokości świadczeń należnych jej z tego tytułu.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c., tj. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ustalenie wysokości zadośćuczynienia przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy, takich jak wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa oraz inne czynniki podobnej natury (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007 r., sygn. akt V CSK 245/07, LEX nr 369691).

Tytułem zadośćuczynienia powódka otrzymała od pozwanego (...) S.A. w W. kwotę w łącznej wysokości 42.000 zł. Niewątpliwie kwota ta w pewnej mierze zaspokaja roszczenie powódki w tym zakresie. Na skutek wypadku strona powodowa doznała szeregu obrażeń ciała, w tym wieloodłamowego złamania przedniej kolumny stawu biodrowego lewego, złamania poprzeczne kości krzyżowej, złamania obu gałęzi kości łonowej prawej, złamania podstawy V kości śródstopia, rany dartej podudzia lewego, rany szarpanej wargi górnej, a chociaż od wypadku minęło już ponad 8 lat do chwili obecnej nie odzyskała ona pełnej sprawności, gdyż legitymuje się trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 33 %. Skutki wypadku znacznie ograniczyły ponadto powódkę w życiu osobistym i codziennych czynnościach.

Oceniając zgłoszone roszczenie o zadośćuczynienie, Sąd miał na uwadze, iż celem zadośćuczynienia jest naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Dlatego też, ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień związanych z zaistnieniem wypadku, jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia. Wśród innych okoliczności wpływających na wysokość zadośćuczynienia jest wymóg ustalenia go w rozsądnych granicach, adekwatnych do aktualnych stosunków majątkowych, albowiem jego celem jest pokrycie szkody majątkowej, a nie wzbogacenie poszkodowanej. Niewątpliwie rozmiar cierpień, zarówno fizycznych jak i psychicznych, doznanych przez powódkę jest duży. Uległa ona wypadkowi jako osoba młoda i sprawna fizycznie. Ponadto miała szereg planów na przyszłość. Chciała zdobyć wykształcenie by zapewnić lepszy byt sobie i swojej 4 letniej córeczce. Wypadek spowodował, iż powódka w jednej chwili utraciła chwilową możliwość samodzielnego funkcjonowania w sferze społecznej. Ponadto należy wskazać, iż na skutek wypadku sama wymagała pomocy ze strony osób trzecich, co szczególnie miało wpływ na możliwość samodzielnego opiekowania się dzieckiem.

Wszystkie te okoliczności zdaniem Sądu przemawiają za zasądzeniem od pozwanego (...) na rzecz powódki dodatkowej kwoty w wysokości 108.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Kwota ta odpowiada doznanej krzywdzie – przeprowadzane zabiegi operacyjne wymagały ingerencji w organizm powódki, a który wymagał po tych zabiegach dalszej rekonwalescencji i usprawniania. Łączna kwota zadośćuczynienia, tj. 150.000 zł – przy uwzględnieniu ustalonego przez biegłych 33 % uszczerbku na zdrowiu powódki w pełni zdaniem Sądu zaspokaja roszczenie strony powodowej. Zdaniem Sądu kwota ta odpowiada rozmiarowi i intensywności negatywnych doznań J. B. spowodowanych wypadkiem, uwzględnia skutki zdarzenia w jej obecnym życiu i nie prowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia powódki. Ponadto przyznane zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i ma wynagrodzić jej dalsze cierpienia. Powódka w obecnej chwili pracuje zawodowo. Ponadto zajmuje się domem oraz wychowuje córkę. Bezpośrednio po wypadku sama wymagała opieki i miała problemy ze sprawowaniem opieki nad dzieckiem. Wypadek wpłynął również negatywnie na jej relacje z partnerem, gdyż na skutek wypadku musiała ograniczyć swoje współżycie fizyczne. Cały czas występują u niej dolegliwości bólowe, wymagające niekiedy zażywania środków farmakologicznych. Ponadto powódka ma problemy ze snem, obawia się jazdy samochodem, ma problemy z koncentracją. Wypadek wpłynął także na życie towarzyskie powódki. Musiała zaprzestać spotkań towarzyskich i spacerów. Z uwagi na przebyte zabiegi operacyjne oraz rehabilitację po wypadku nie mogła podjąć w tamtym czasie zatrudnienia.

Dlatego też Sąd uznał za zasadne żądanie powódki dodatkowej kwoty z tytułu zadośćuczynienia w wysokości 108.000 zł. Co do odsetek, to należy wskazać, że odsetki ustawowe z uwagi na charakter roszczenia i ustalenie rozmiaru krzywdy na datę zamknięcia rozprawy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego (art. 363 § 2 k.c.) zostały zasądzone od daty wydania wyroku, stąd dalej idące powództwo podlegało oddaleniu.

Rozważenia wymaga również kwestia przyczynienia się powódki J. B. do powstania szkody. Zgodnie z art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. W orzecznictwie przyjmuje się, że przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie, pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą odpowiedzialność ponosi inna osoba. Zachowanie się poszkodowanego musi stanowić więc adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia. Przyczynienie się występuje wtedy, gdy w wyniku badania stanu faktycznego sprawy dochodzi się do wniosku, że bez udziału poszkodowanego szkoda hipotetycznie nie powstałaby, lub nie przybrałaby rozmiarów, które ostatecznie w rzeczywistości osiągnęła.

W tym miejscu należy zauważyć, że J. B. dobrowolnie wsiadła do samochodu razem z przypadkowym znajomym, którym mieli posłuchać muzyki. Powódka nie miała świadomości, że M. M. jest pod wpływem alkoholu, bowiem tego alkoholu z nim nie spożywała. Należy również wskazać, iż powódka będąc na weselu również spożywała alkohol, więc nie mogła wyczuć od kierowcy charakterystycznej woni alkoholu. Co więcej, powódka nie wyraziła zgody na jazdę samochodem, a wsiadła tylko dlatego żeby posłuchać muzyki. Doświadczenie życiowe uczy, że szybka jazda samochodem, w tym w nieodpowiednich warunkach, a dodatkowo nocą zwiększa ryzyko wypadku. Jednak J. B. nie

ponosi winy za spowodowanie wypadku, w którym uczestniczyła, gdyż wina obciąża wyłącznie innego uczestnika ruchu (ustalenia wyroku w sprawie VII K 290/10 Sądu Rejonowego w Opolu).

Na uwzględnienie nie zasługuje także żądanie zasądzenia skapitalizowanych odsetek. Orzekając o odsetkach od zasądzonego zadośćuczynienia należy zauważyć, że zgodnie z orzecnictwem wyrok zasądający zadośćuczynienie ma charakter deklaracyjny, a nie konstytutywny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, publik. LEX nr 848109). Ze wskazanego wyroku Sądu Najwyższego wynika, że „wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania”. Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela zaprezentowane stanowisko Sądu Najwyższego. Przy czym o ustaleniu początkowej daty świadczenia odsetkowego decyduje to, czy zadośćuczynienie zostało określone biorąc pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili wyrokowania, czy też stan rzeczy istniejący we wcześniejszej dacie, na przykład w dacie zgłoszenia żądania zapłaty zadośćuczynienia, kiedy znane były już wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a tym samym wysokość zadośćuczynienia. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie dopiero w chwili wyrokowania znane i wyjaśnione były wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy i wysokość zadośćuczynienia należnego powódce. W toku postępowania te okoliczności zostały ustalone poprzez przeprowadzenie dowodu z zeznań zarówno świadków, jak i powódki. Dlatego też żądanie skapitalizowanych odsetek od dnia zgłoszenia żądania do dnia wniesienia powództwa podlega oddaleniu jako bezzasadne.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zdanie drugie i 108 § 1 k.p.c., zgodnie z którymi w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Sąd uznał więc, że powódka wygrała sprawę w całości, na pozwanego należało zatem nałożyć w całości obowiązek pokrycia wszelkich kosztów procesu i na podstawie art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c. pozostawił szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu (pkt III wyroku).